



Nasza Matka



Nr 11 (49) Listopad 2010 (rok 5)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

GREGORJANKA

Często ostatnio padają pytania o to, co to jest Msza Św. gregoriańska i na czym polega szczególny charakter Mszy Św. gregoriańskiej. Źródeł trzeba szukać u papieża Grzegorza Wielkiego /540 – 604/. Właśnie stąd bierze się nazwa tych Mszy Św. Grzegorz Wielki jako pierwszy zakonnik został papieżem. Za wielkie zasługi w działalności Kościoła nadano mu przydomek Wielki. Pozostawił po sobie dzieło – księgę Dialogi.

W tym dziele opisuje zdarzenie, które miało miejsce w pewnym klasztorze. Pewien mnich miał odłożoną małą sumę pieniędzy, o której nie powiedział przełożonemu. Gdy to wyszło na jaw i kiedy ów zakonnik zachorował, jego zwierzchnik nie kazał go odwiedzać, żeby mu uświadomić jak wielki popełnił grzech. Miała to być przestroga dla innych współbraci. Gdy zakonnik ten umarł, pochowano go w bardzo niegodnym miejscu. Wszyscy bracia, przestraszeni tym co się stało, zaczęli przynosić swoje drobne

zaskórniaki, by nie być narażonymi na taką sytuację. Jednak później przeor zlitował się nad zmarłym bratem i postanowił odprawić za niego Msze Św., by został zbawiony. Kiedy mijał 30 dzień odprawiania Mszy Św. za zmarłego, to zmarły brat ukazał się we śnie swemu rodzonemu bratu i podziękował za to, że się modła za niego. Mówił, że jest mu już lepiej i jest bliski zbawienia. Było to tego dnia, w którym została odprawiona 30 Msza Św. za zmarłego. Okazało się, że Najświętsza Ofiara pomogła mu wyrwać się z katuszy.



Grzegorz I Wielki

To wydarzenie rozpoczęło w Kościele odprawianie Mszy Św. gregoriańskich. Są one odprawiane nieprzerwanie przez 30 dni, by pomóc konkretnemu zmarłemu. Te Msze Św. mają uwolnić zmarłego z kary za grzechy i pomóc w szybkim osiągnięciu zbawienia. Wielość Mszy Św. daje większą pewność życia wiecznego.

Ks. Proboszcz A. Cebula SDS

SŁOWO BOŻE

(Łk 16, 13 - 15)

Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z jednym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie». Słuchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrywali sobie z Niego. Powiedział więc do nich: «To wy właśnie wobec ludzi udajecie sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych.

Pielgrzymka do Prudnika, Mosznej i Głogówka

W poniedziałek 4 października wyruszyła pielgrzymka parafialna do Prudnika – małego miasteczka na Śląsku Opolskim. W lesie za miastem znajduje się Klasztor Franciszkanów, gdzie w latach 1954-55 był więziony Prymas Tysiąclecia – kardynał Stefan Wyszyński. Z historią klasztoru oraz czasem pobytu w nim Prymasa zapoznał nas jeden z Franciszkanów – ojciec Jacek. Zobaczyliśmy celę, w której więziony był Prymas Tysiąclecia. To w niej narodziła się idea milenijnych Ślubów Narodu. W przyklasztornym kościele uczestniczyliśmy we Mszy Świętej.



Kolejnym etapem naszej pielgrzymki była Moszna, gdzie znajduje się przepiękny zamek – budowla z XVII wieku. Była to rezydencja pruskiego rodu Tiele-Winclerów. Razem z przewodnikiem zwiedziliśmy zamek, który urzeka 99 ślicznymi wieżami i wieżyczkami. Otoczony jest pięknym 100 hektarowym parkiem z trzystuletnimi dębami. Spacerując po parku dotarliśmy na cmentarz rodzinny Winclerów.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Głogówku. Po Santtuarium Matki Bożej Loretańskiej

oprowadził nas i z jego historią zapoznał jeden z ojców Franciszkanów. Głogówecka kaplica i Figura Matki Bożej Loretańskiej są wierną kopią Domku z Loreto we Włoszech.

Z modlitwą i śpiewem, po dniu pełnym wrażeń, szczęśliwie dotarliśmy do Śmiłowic. Niestety sezon pielgrzymkowy już się zakończył, czas pomyśleć o planach na rok przyszły. Organizatorka, p. Krystyna Michalska, prosi o zgłaszanie propozycji miejsc, które chcielibyśmy odwiedzić w przyszłym roku.

S.D.M.



Modlitwa Różańcowa raduje niebo i ziemię (2) c.d. z poprzedniego numeru

Jakie znaczenie ma modlitwa różańcowa? Przede wszystkim odmawiajmy codziennie Różaniec nie dlatego, że on aż tak bardzo nam się podoba (to też), ale dlatego, że Maryja tego chce i o to prosi. Więc bądźmy Jej posłuszni i jeśli o coś prosi, to róbmy to. Ona prosi nie dla Siebie. Ona wie, że odmawiając różaniec my sami najwięcej



na tym korzystamy. Różaniec jest tym koniecznym czasem, zatrzymaniem, kiedy możemy być naprawdę dla Jezusa i Maryi. Ustawia nasze rozbiegane myśli i pragnienia w jednym kierunku. Różaniec otwiera nasze serce na dary Ducha: inaczej przeżywa się Eucharystię, (ale także spotkanie z drugim człowiekiem), gdy się wcześniej poświęci czas na Różaniec. Łatwiej się też choruje, doświadcza zranień i odrzuceń, czy kocha innych gdy to wszystko oplecione

jest Różańcem. Dlaczego Różaniec? Ponieważ Różańcem można osiągać to, co niemożliwe, wyjść z narkomanii, pokonać lęki i depresje i iść dalej mimo zadawanych przez życie ran. Bo w Różańcu przeżywamy najważniejsze Tajemnice z życia Pana Jezusa i Matki Bożej, jak i święta całego roku kościelnego - tak więc Różaniec jest przewodnikiem po Biblii i Liturgii. Dlatego też, że zachęcał nas do tej modlitwy nasz umiłowany Ojciec Święty Jan Paweł II dając nam przykład i modląc się codziennie na Różańcu. Wreszcie dlatego, że Różaniec uczy nas Miłości i Mądrości Samego Boga. Różaniec – to nie jest tylko zwykła modlitwa – to sposób na życie! Odmawiając Różaniec oddajemy nasze radości i smutki, całe życie Maryi. Gdy zwracamy się do Niej z ufnością, możemy być pewni, że Ona wstawia się za nami u Swego Syna. O mocy Różańca można pisać wiele – jednak to każdy z nas osobiście musi się o tym przekonać. Spróbujmy może już dziś porozmawiać z Maryją przesuwając cichutko w palcach różnokolorowe paciorki Różańca Świętego, a zobaczymy ile mocy, ile siły w tej skromnej modlitwie. Tego pokoju i radości nie da nam żaden człowiek. To jest łaska Różańca. W Modlitwie Różańcowej chodzi nie tyle o odmawianie formuł, lecz o nawiązanie szczerzej rozmowy z Matką Najświętszą, oraz otwarcie swojego serca i zaufanie, że Maryja zawsze wyprosi nam u Jezusa to co dla nas dobre i konieczne do zbawienia. Dlatego jak najczęściej odmawiajmy Różaniec i obserwujmy co dobrego będzie się działo w naszym życiu. Amen.

*opr. Maria Pelc, "Z Parafii" – Łańcut
nr 10-2009 (<http://prasaparafialna.pl>)*

Strona Żywego Różańca

Intencje różańcowe na listopad 2010 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby ofiary narkomanii i wszystkich innych form uzależnienia, przy wsparciu wspólnoty chrześcijańskiej, znalazły w mocy Boga Zbawiciela siłę potrzebną do radykalnej odmiany życia.

Intencja misyjna:

Aby Kościoły Ameryki Łacińskiej dalej prowadziły misję kontynentalną, której inicjatorami są tamtejsi biskupi, wiążąc ją z powszechnym zadaniem misyjnym ludu Bożego.

Czy wiecie, że? - Listopad

Obchodzony 1 listopada Dzień Wszystkich Świętych to święto na cześć chrześcijańskich świętych. Od 610 do 731 roku naszej ery święto to obchodzono 1 maja, dopiero Papież Grzegorz III, w 731 roku, przeniósł to święto na 1 listopada. Dzień Wszystkich Świętych jest często mylony jako Dzień Zaduszny, który obchodzony jest na następny dzień, czyli 2 listopada. Dlatego w tym dniu przyjęło się czczenie zmarłych i chodzenie na groby.

*

2 listopada Dzień Zaduszny poświęcony jest modlitwom za osoby zmarłe, oczekujące na ostateczne pojednanie się z Bogiem. Tradycja obchodów tego święta sięga czasów biblijnych.

*

Wypominki, czyli zwyczaj zachowany do dziś polegający na

wypisywaniu kartek, na których są wymienione imiona i nazwiska zmarłych z rodziny i znajomych. Przy tej okazji w parafiach składane są razem z tymi kartkami ofiary pieniężne za ich dusze.

*

Grób w naszej kulturze to miejsce w ziemi, gdzie składa się ciało zmarłej osoby. To po roku 966 w Polce, czyli po przyjęciu chrześcijaństwa pojawiła się nowa forma pochówku. Symbolem grobu staje się niewielki kopiec ziemny, na którym umieszczany jest krzyż. Grób ten ozdabia się czasami innymi elementami sztuki mającymi określać pozycję zmarłego za życia. Coraz częściej nad grobem buduje się dość drogie nagrobki. Wierni na grobach przywódców religijnych budują czasami świątynie. Są religie gdzie groby otacza się szczególną czcią uważając je za świętość.

INTERCJE WSZALRE

Listopad 2010

Poniedziałek Wszystkich Świętych	1 listopada	Wtorek	16 listopada
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	R. Kołodziej
10 ⁰⁰	R. Michna	Sroda	17 listopada
14 ³⁰		8 ⁰⁰	
Wtorek Dzień Zaduszny	2 listopada	Czwartek	18 listopada
8 ⁰⁰	W int. emerytów rencistów i osób starszych	18 ⁰⁰	R. Jeleń
18 ⁰⁰		Piątek	19 listopada
Sroda	3 listopada	18 ⁰⁰	R. Kokot
8 ⁰⁰		Sobota	20 listopada
Czwartek	4 listopada	18 ⁰⁰	R. Walczak
18 ⁰⁰	O powołania	Niedziela	21 listopada
Piątek	5 listopada	8 ⁰⁰	R. Ciszewska
18 ⁰⁰		10 ⁰⁰	R. Hanus
Sobota	6 listopada	14 ³⁰	R. Babiec
18 ⁰⁰	R. Jarczyk	Poniedziałek	22 listopada
Niedziela	7 listopada	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	R. Kędzia	Wtorek	23 listopada
10 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Ciszewska	Sroda	24 listopada
Poniedziałek	8 listopada	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Czwartek	25 listopada
Wtorek	9 listopada	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	R. Drob	Piątek	26 listopada
Sroda	10 listopada	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Sobota	27 listopada
Czwartek	11 listopada	18 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		Niedziela I Adwentu	28 listopada
Piątek	12 listopada	8 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		10 ⁰⁰	R. Gracjalny
Sobota	13 listopada	14 ³⁰	R. Sternik
18 ⁰⁰	Fatimska	Poniedziałek	29 listopada
Niedziela	14 listopada	8 ⁰⁰	R. Kalisz
8 ⁰⁰	R. Szałowska	Wtorek	30 listopada
10 ⁰⁰		8 ⁰⁰	W int. emerytów rencistów i osób starszych
14 ³⁰	R. Walczak		
Poniedziałek	15 listopada		
8 ⁰⁰			

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Listopad - Grudzień 2010

6 listopad 2010	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
13 listopad 2010	Wesołowska Monika
	Wesołowska Bożena
	Słowicka Iwona
20 listopad 2010	Rożek Aniela
	Bubała Anna
	Mazur Barbara
27 listopad 2010	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
4 grudzień 2010	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
11 grudzień 2010	Gorol Barbara
	Knapek Anna
	Michalczyk Wiesława
18 grudzień 2010	Krenczyk Irena
	Kołodziej Pelagia
	Fojt Barbara
24 grudzień 2010	Gracka Ewa
	Lipińska Beata
	Krajewska Wioleta
31 grudzień 2010	Rzepiak Danuta
	Rozmus Sabina
	Golec Aleksandra

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Pieczeń Rzymska

Składniki:

1 kg mięsa mielonego
5 jajek
1/2 szklanki bułki tartej
1,5 duża cebula
olej/smalec
przyprawy

Przygotowanie:

Cebule pokroić drobno, zeszklić na 2 łyżkach tłuszczu, gorącą dodać do mięsa, wbić 2 jaja, dodać po pół łyżeczki czosnku (proszek lub granulowany, można też świeży zeszklić z cebulą), imbiru i szczyptę kardamonu i gałki muszkatołowej. Wymieszać. Wsypać bulkę, połać gorącą wodą i wymieszać na jednolita masę. Solić na końcu, bo sól



wchłania wodę i trudniej się miesza i w razie potrzeby dodać wody. Masa ma być jak na mielone.

W międzyczasie pozostałe 3 jajka powinny być ugotowane na twardo i obrane. Połowę masy (z okładem) włożyć do

formy, w to lekko wcisnąć jajka i przykryć resztą mięsa. Wierzch można przybrać podsmażoną cebulką lub pieczarkami, albo posypać w prażki, np. słodką papryką w proszku.

Piec w temp. 160 -170 stopni 45-60 min.

gmb

Kącik humoru

Do przedziału wchodzi młody ksiądz. W przedziale siedzi mężczyzna i gryzie orzechy. Po chwili przy rozgryzaniu skorupki wyłamał sobie ząb. Wyjmuje więc sztuczną szczękę i chowa do kieszeni, wyciągając z niej drugą szczękę i dalej próbuje rozgryźć skorupę. Tak powtórzyło się to kilka razy. Za każdym razem, gdy złamał sztuczną szczękę, wkładał nową. Siedzący naprzeciw kapłan zapytał: „Panie, czy pan jest technikiem dentystycznym?” „Nie - pada odpowiedź - jestem grabarzem.” *

W piątek odbywał się pogrzeb blisko Tworoga. Miejscowy proboszcz po skończonej mszy św. obwieścił uczestnikom pogrzebu, że ze względu na prośbę rodziny udziela dyspensy od postu piątkowego tym, którzy będą na stypie. A potem zwrócił się do siedzącego w pierwszej ławce mężczyzny, który nie gardził żadnym alkoholem: Józek, pamiętaj, tylko na stypie, a nie na grillu”. *

Jeden z wikarych żalił się proboszczowi, że przy obrzędach pogrzebowych na cmentarzu pomylił się. Martwi się więc, czy pogrzeb jest ważny. Proboszcz tak radził:

- Niech ksiądz privatim idzie na grób, ale w komży i z kropidłem, i powie: „Si non est sepultus, ego te sepelio.” (Jeśli nie zostałeś pochowany, to ja cię grzebię”). *

Ks. Józef Stokowy i ks. dziekan Jan Kuczera z Pszczyzny idą w orszaku pogrzebowym zmarłego kapłana. Ksiądz Stokowy odzywa się:

- Kuczera, patrz, zbieraj księży z małych kościołów.

- No, no.

Po chwili ks. Stokowy dodaje:

- Twój kościół też nie jest za wielki. *

Ks. Franciszek Wąsala był częstym „gościem” szpitali. Po kolejnej operacji dr Kluczykowski z Piaśnik tak o nim mówił: „To jest moja chodząca reklama.”

Ojciec Pio pociągał innych do świętości przez modlitwę i miłość

Benedykt XVI (21.06.2009 - fragmenty)

W czasie mojego pielgrzymowania do tego miejsca, gdzie wszystko mówi o życiu i świętości Ojca Pio z Pietrelciny, z radością celebruję dla was i z wami Eucharystię, tajemnicę, która stanowiła centrum całego jego życia — była źródłem jego powołania, siłą jego świadectwa, konsekracją jego ofiary. (...)

Przed chwilą wysłuchaliśmy Ewangelii o uciszeniu burzy; z nią został zestawiony krótki, ale wymowny tekst z Księgi Hioba, w którym Bóg objawia się jako władca morza. Jezus grozi wichrowi i nakazuje morzu, by się uspokoiło, zwraca się do niego, jak gdyby utożsamiało się ono z szatańską potęgą. Istotnie, zgodnie z tym, co mówią nam pierwsze czytanie i Psalm [107] 106, morze w Biblii jest uważane za żywioł groźny, chaotyczny, potencjalnie niszczący, nad którym tylko Bóg, Stwórca, może zapanować, pokierować nim i go uszczycić. (...)

Podniosły gest uspokojenia wzburzonego morza jest oczywiście znakiem władzy Chrystusa nad negatywnymi siłami i skłania do pomyślenia o Jego bóstwie: «Kim On jest właściwie — pytają się zdumieni i przestraszeni uczniowie — że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?» (Mk 4, 41). Ich wiara nie jest jeszcze ugruntowana, dopiero się kształtuje; jest mieszaniną lęku i zaufania; natomiast ufne zawierzenie się Jezusa Ojcu jest całkowite i czyste. Dlatego, dzięki tej mocy miłości, może On spać w czasie burzy, całkowicie bezpieczny w rękach Boga. Przyjdzie jednak chwila, w której także Jezus zazna lęku i twógi: kiedy nadejdzie Jego godzina, poczuje na sobie cały ciężar grzechów ludzkości, niczym wezbraną falę, która ma Go pochłoniąć. To właśnie będzie ta straszliwa burza — nie kosmiczna, ale duchowa. Będzie to ostatni, najgroźniejszy atak zła na Syna Bożego. Ale w tamtej godzinie Jezus nie wątpił w moc Boga Ojca i w Jego bliskość, chociaż musiał w

pełni doświadczyć dystansu między nienawiścią a miłością, kłamstwem a prawdą, grzechem a łaską. Przeżył ten dramt w sobie w sposób niezwykle bolesny, zwłaszcza w Getsemani, przed pojmaniem, a później w czasie całej męki, aż po śmierć na krzyżu. W tamtej godzinie Jezus był, z jednej strony, całkowicie zjednoczony z Ojcem, w pełni Mu zawierzył; z drugiej, solidaryzując się z grzesznikami, był od Niego jakby oddzielony i poczuł się tak, jakby był przez Niego opuszczony.

Niektórzy święci przeżywali to doświadczenie Jezusa w sposób osobisty i intensywny. Ojciec Pio z Pietrelciny był jednym z nich. Człowiek prosty, skromnego pochodzenia, został «zdobyty przez Chrystusa» (Flp 3, 12) — jak pisze o sobie Apostoł Paweł — aby stał się wybranym narzędziem wiecznej mocy Jego krzyża: mocy miłości do dusz, przebaczenia i pojednania, duchowego ojcostwa, czynnej solidarności z cierpiącymi. Stygmaty, które naznaczyły jego ciało, złączyły go ściśle z Ukrzyżowanym-Zmartwychwstałym.

Autentyczny naśladowca św. Franciszka z Asyżu, przeżył jako własne, podobnie jak Biedaczyna, doświadczenie Pawła Apostoła, tak jak on opisuje je w swoich Listach: «Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus» (Ga 2, 19-20); albo też: «Działła w nas śmierć, podczas gdy w was — życie» (2 Kor 4, 12). To nie oznacza alienacji, utraty osobowości: Bóg nie unicestwia nigdy tego, co ludzkie, ale przemienia to przez swojego Ducha i ukierunkowuje na służbę swojemu planowi zbawienia. Ojciec Pio zachował swe naturalne dary, a także swój temperament, ale wszystko ofiarował Bogu, który mógł posługiwać się tym dowolnie, aby kontynuować dzieło Chrystusa: głosić Ewangelię, odpuszczać grzechy i uzdrawiać chorych na ciele i duszy. (...)

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczane na wewnętrzny użytek parafii)